

# Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski”

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OŚWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 133

Wąbrzeźno, czwartek dnia 17 listopada 1938

Rok 20

## Nowy porządek nad Dunajem i na Bałkanach

Wstrząśnięty w historycznych wrzesniowych aniać kryzysu czesko - słowackiego europejski układ stosunków politycznych nie wyszedł dotąd ze stanu cniwości i niezdecydowania. Wydaje się nawet chwilami, że bodaj w umyśle i nerwach zachodnio - europejskich mężów stanu nastąpiła reakcja po dniach niezwyklej aktywności, konferencji, przelotów, śmiałych decyzji. Reakcja — paraliżująca ich aktywność w okresie pomonachijskim, w zaraniu zmienionej rzeczywistości środkowo - europejskiej. Parlamenty, rady ministrów, kongresy partij politycznych przetrwały jeszcze ciągle skomplikowany przebieg kilkunastu historycznych dni. Nie widać jak dotąd, żadnych kroków, zmierzających w kierunku zajęcia nowych pozycji, nie widać nowych inicjatyw, tak gęsto zapowiadanych w dniach następujących po zjeździe w Monachium.

Paraliż aktywności dyplomatycznej mocarstw zachodnio - europejskich nie zaraził jednak państw, graniczących bezpośrednio z Czecho - Słowacją. W przeciwnieństwie do odrętwienia, które ogarnęło rządy i kancelarie dyplomatyczne współtwórców monachijskiego rozwiązania — państwa rejonu bałkańsko - nadunajskiego, bezpośrednio zainteresowane nowym układem stosunków geopolitycznych tej części Europy i zmuszone do wyciągnięcia wniosków z nowej rzeczywistości, żywo zakrzętnęły się wokół ustalenia swych pozycji.

Najpoważniejszym objawem tej żywej reakcji sąsiadów Czecho - Słowacji na wydarzenia, które nastąpiły w rejonie ich bezpośredniego zainteresowania, jest bezspornie wizyta, którą regent Jugosławii ks. Paweł przed kilkoma dniami złożył w Bukareszcie i następnie w Siedmiogrodzie królowi Karolowi II rumuńskiemu.

Doniesienie oficjalne — jak zwykle w wypadku spotkań pomiędzy osobistościami tak wysoko postawionymi — są raczej skąpe. Podkreślają jedynie całkowitą zgodność poglądów pomiędzy szefami państw Rumunii i Jugosławii oraz stwierdzają istnienie bliższej, niż kiedykolwiek współpracy jugosłowiańsko - rumuńskiej.

Nietrudno jednak pomimo skromnej elokwencji komunikatów oficjalnych odtworzyć sobie tło polityczne spotkania króla Karola z ks. Pawłem. Jest rzeczą oczywistą, że dwa z państw należących do Małej Ententy zechciały porozumieć się w obliczu sytuacji, która przyniosła eliminację z Małej Ententy trzeciego z partnerów — Czecho - Słowacji. Eliminacja ta bowiem jest faktem oczywistym. Nie tylko z powodu trudności zorientowania się w nowej polityce czecho-słowackiej, „skreślonej” jak gdyby o 180 stopni, ale dlatego również, że spowodowane przez podział Czecho - Słowacji trudności komunikacyjne pomiędzy dawnymi partnerami Małej Ententy — czynią całe porozumienie — o charakterze przecież układu obronnego przeciw węgierskiemu — zupełnie niewykonalnym w praktyce.

Zaspokojenie pretensji terytorialnych Węgier zmienia jednak nie tylko stosunki węgiersko - czechosłowackie. Zmienia również stosunek Węgier do Jugosławii i Rumunii, co zresztą — bądźmy skromni — nie jest odkryciem rewelacyjnym,

## Po zgonie von Ratha fala zająć antyżydowskich w Niemczech

PARYŻ. Zwłoki zamordowanego sekretarza ambasady niemieckiej von Ratha spoczywają w głównym salonie ambasady niemieckiej przy Rue de Lille na katałku, nakrytym sztandarem z dużą swastyką pośrodku. Ściany salonu okryte są kirem.

Przypuszczalnie zwłoki młodego dyplomaty przewiezione będą do Niemiec. Przed zwłokami von Ratha przedefiniowało w czwartek szereg osobistości francuskich, wpisując się na listę kondolencyjną. Zauważono licznych członków korp. dyplomatycznego, akredytowanego w Paryżu, członków komitetu francusko - niemieckiego, przedstawicieli władz francuskich itp. Przy trumnie zamordowanego pełnią straż członkowie ambasady oraz kolonii niemieckiej w Paryżu.

### PŁONA SYNAGOGI W WIEDNIU

WIEDEN. Na skutek zarządzenia wydanego przez Gauleitera Buerckela, przeprowadzono w Wiedniu rewizję w wielu domach żydowskich, przy czym skonfiskowano znaczną ilość broni oraz dewiz. Jak donosi prasa wiedeńska, w 20 synagogach w Wiedniu wybuchły pożary.

### ZAJŚCIA PRZECIWŻYDOWSKIE W BERLINIE

BERLIN. W czwartek wieczorem prawie żaden z licznych sklepów żydowskich

w Berlinie nie pozostał w całości. Wszystkie szuby wystawowe zostały wybite i zastąpione deskami. W ciągu nocy tłum zaatakował kilka synagog w Berlinie demolując je i podpalając.

Dwie wielkie synagogi, położone w zachodnich dzielnicach Berlina, zostały kompletnie spalone.

BERLIN. W Poczdamie, Eberswaldzie i Kottbus tłumy zdemolowały szereg sklepów oraz podpaliły synagogi.

### W HAMBURGU

HAMBURG. Kilka sklepów żydowskich, położonych w centrum miasta, zostało zdemolowanych przez tłum, demonstrujący przeciwko zamachowi paryskiemu. Ucierpiało również kilka synagog które manifestanci zdemolowali.

### APEL GOEBBELSA DO LUDNOŚCI

BERLIN. Minister propagandy Goebels ogłosił w czwartek po południu apel do ludności Rzeszy, w którym stwierdza, że oburzenie z powodu czynu popełnionego przez Żyda, znalazło swój wyraz w ciągu ubiegłej nocy w szeregu miejscowości i miasteczek Rzeszy. Minister Goebels wzywa w kategorięczny sposób ludność do zaprzestania wszelkich demonstracji oraz wystąpień przeciwko Żydom.



Dr Leon Wolf u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

bowiem podczas ostatniej konferencji Małej Ententy w Bled, odbytej u schyłku lata r. b. przy częściowym udziale nie kogo innego, jak właśnie posła Węgier w Belgradzie tę różnicę w ustosunkowaniu się Węgier do Czecho - Słowacji z jednej, a do Rumunii i Jugosławii z drugiej strony, stwierdzono oficjalnie. W Bled już nakreślono ramy porozumienia pomiędzy Jugosławią i Rumunią a Węgrami, porozumienia dotyczącego zagadnień mniejszości narodowej węgierskiej, zamieszkującej niektóre prowincje tych dwóch krajów. Realizacja porozumienia tego zawiśla jednak w powietrzu na skutek odmiennego charakteru pretensji węgierskich wobec Czecho - Słowacji. Z uwagi na załatwienie tych pretensji w lwiej części, a po załatwieniu — niechybnie bliskim! — żądań węgierskich dotyczących Rusi Przykarpackiej — porozumieniu Jugosławii, Rumunii z Węgrami naprawdę nic nie będzie stać na drodze. Przez szcze-

rze życzliwą wszystkim tym trzem ewentualnym partnerom Polskę — porozumienie takie powitane będzie oczywiście z radością.

Oprócz zagadnienia stosunków z Węgrami dotyczyły podobno konferencje króla Karola II z ks. regentem Pawłem również stosunku obu państw do sąsiadującej z nimi Bułgarii. Po wyrównaniu szeregu przeciwieństw pomiędzy Bułgarią i Jugosławią oraz pomiędzy Bułgarią i Porozumieniem Bałkańskim, po przyznaniu Bułgarii równouprawnienia w dziedzinie obrony własnej — i tutaj porozumienie szersze, ukoronowane może nawet przystąpieniem Bułgarii do porozumienia bałkańskiego, wydaje się być łatwo osiągalne. Nie trzeba chyba dodawać, że i takie porozumienie znajdzie najzupełniej pozytywny oddźwięk w Polsce, zainteresowanej szczerze w pokojowym ułożeniu się stosunków pomiędzy zaprzyjaź-

albowiem „definitywna odpowiedź na zamach żydowski w Paryżu udzielona zostanie w drodze ustawowej względnie w drodze rozporządzenia, dotyczącego Żydów w Niemczech”.

### SUROWE KARY ZA POSIADANIE BRONI

BERLIN. Szef policji niemieckiej Himmler wydał w czwartek zarządzenie, że na zasadzie ustaw norymberskich osoby pochodzenia żydowskiego nie mają prawa do posiadania broni. Wypadki przekroczenia tego rozporządzenia będą karane zamknięciem w obozie koncentracyjnym na przeciąg lat 20.

### Incydent japońsko-angielski

LONDYN. Jak donoszą z Szanghaju, jedna z kanonierek angielskich, krążących na Hoanghoo, otworzyła ogień na oddział japoński, który według danych ze źródeł japońskich, brał udział w akcji pościgowej za bandytami. Prawdopodobnie chodziło tu o partyzantów chińskich. Konsul generalny japoński w Szanghaju złożył w tej sprawie władzom brytyjskim w tym miesiącu ostry protest.

### Plany dowództwa chińskiego

LONDYN. Ambasador angielski w Chinach odbył przed kilku dniami rozmowę z marszałkiem Czang-Kai-Czekiem. Treść tej rozmowy ujęta jest w poufny raporcie, wysłanym do ministerstwa spraw zagranicznych.

Jak podkreślają w londyńskich kołach miarodajnych, plan naczelnego dowództwa wojsk chińskich polega na wciągnięciu sił japońskich możliwie najdalej w głąb terytorium chińskiego, co musi doprowadzić do załamania się siły ofensywnej Japonii. Plan ten, zdaniem kół londyńskich, ma wszystkie szanse powodzenia.

### Zatopienie trzech okrętów japońskich

LONDYN. Z Kantonu donoszą, że podjęta w strefie Kantonu próba nowego desantu wojsk japońskich skończyła się niepowodzeniem. Trzy okręty japońskie mające każdy na pokładzie ponad tysiąc żołnierzy, zostały zatopione celnym ogniem baterii chińskich.

nionymi z nią niezmiennie państwami naddunajsko - bałkańskimi.

Znane bliskie kontakty wychowanego w Anglii ks. Pawła z anglosaskim światem politycznym pozwalają na domniemanie, że w obliczu zbliżającej się wizyty króla Karola II króla Jerzego IV również problem ustalenia stopnia zainteresowania się Wielkiej Brytanii rozwojem sytuacji politycznej i ekonomicznej na Bałkanach odżyje. A był jednym z tematów rozm. prowadzonych w Bukareszcie i pod czas polowania w lasach Siedmiogrodu.

Mamy tedy do czynienia z wydarzeniem na wskroś pozytywnym. Trzeba stwierdzić, że spotkanie rumuńsko - jugosłowiańskie miało wszelkie cechy roboty konstruktywnej, a taka jest w tej chwili — po rozpadzie Czecho - Słowacja — przede wszystkim w Europie potrzebna.

## Stolica składa hołd Naczelnemu Wodzowi

W Warszawie o godzinie 10 rano ks. arcybiskup Gall odprawił w katedrze św. Jana uroczyste nabożeństwo, na które przybył p. Marszałek Edward Smigły - Rydz oraz wszyscy obecni w Warszawie ministrowie członkowie korpusu dyplomatycznego, generalicja.

Nastroj w mieście od samego rana podniosły i radosny. Z całego kraju przybyły liczne wycieczki, m. in. delegacja ludności z Zaolzia.

Między godziną 10,00 a 11,00 trybuny, ustawione na pl. Wolności wypełniały się szczególnie publicznością.

Przed godziną 11,00 przybywają z katedry członkowie rządu, generalicja, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Po godzinie 11,00 wśród gromkich o-

krzyków i wiwatów nadjeżdża samochodem Pan Marszałek Smigły - Rydz.

O godzinie 11,15 rozpoczęcie defilady Panu Marszałkowi melduje gen. Trojanowski. Defiladę rozpoczęli nowopromowani podporucznicy.

Po przemarszerowaniu oddziałów wojskowych defilowały związki sferowanek kombatanckie.

Po defiladzie Pan Marszałek Edward Smigły - Rydz w towarzystwie gen. Głuchowkiego i generalicji udał się Alejami Ujazdowskimi do G. I. S. Z.

Zgromadzone na trasie tysięczne tłumy publiczności na widok ukochanej postaci Naczelnego Wodza manifestowały długo i serdecznie. Tłum po prostu szalał. Czapki leciały w górę. Jezdnia była pokryta kwiatami.

## Wydanie drukiem memoriału rolnictwa złożonego Panu Prezydentowi

POZNAN. Staraniem Biura Ekonomicznego lzb i Organizacji Rolniczych oraz przemysłu rolniczego woj. poznańskiego i pomorskiego w Poznaniu pojawiła się drukiem odbitka memoriału w sprawie oddziału rolnictwa, złożonego P. Prezydentowi R. P. w dniu 9 bm na Zamku przez prezesów WTKR. i PTR. Memoriał kończy się następująco: Celem niedopuszczenia do ujawnienia ujemnych skutków, wynikających z pozostawienia warsztatów rolnych własnemu losowi, uważamy za nieodzowne wprowadzenie okresu moratoryjnego i zarówno w zakresie wierzytelności prywatnych, jak i kredytu zorganizowanego. Zachęceniu wymownymi przykładami troski p. Prezydenta o los rolnictwa polskiego zwracamy się z prośbą o poparcie Swym Autorytetem poruszonych przez nas pro-

blemów, których rozwiązanie widzimy w następnym sposobie:

1) przez zmianę postępowania układowego na postępowanie układowo - arbitrazowe, przy równoczesnym objęciu wszystkich gospodarstw rolnych z tym, że dla gospodarstw włościańskich grupy A, byłoby właściwe sądy powszechne,

2) urealnienie dotychczasowej gwarancji Skarbu Państwa za wierzytelnościami skonwertowanymi przez Bank Akceptacyjny.

3) generalne przedłużenie dotychczas obowiązujących terminów spłat wierzytelności na okres co najmniej do lat 50,

4) przejściowe wprowadzenie moratorium do czasu aż określony wyżej plan oddłużeniowy będzie mógł być w pełni realizowany.

## Po zderzeniu tramwaju z samochodem wybuchła benzyna

POZNAN. Onegdaj po południu zderzyła się na ulicy Dąbrowskiego taksówka z wozem tramwajowym. Nastąpił wybuch benzyny, a samochód ogarnęły młotalnie płomienie. Przechodnie i obsługa tramwajowa pośpieszyli pasażerom, którzy daremnie usiłowali wydostać

się z ognia, z pomocą, wydobywając z trudem ciężko poparzonych: Jakuba Freysa, jego siostrę Salomeę i Mariana Matuszewskiego. Pogotowie ratunkowe odwiozło poparzonych do szpitala. Stan ofiar jest ciężki.

## Rozwiązanie problemu czechosłowackiego

Porządkowanie chaosu środkowoeuropejskiego, powstałego po rozsypaniu się Czecho-Słowacji, trwa i mimo wysiłków, zmierzających do opóźnienia, a może nawet uniemożliwienia procesu normalizacyjnego — będzie doprowadzone do końca. Europa środkowa będzie skonsolidowana i zapanują w niej warunki, gwarantujące pokojową współpracę zamieszkujących ją narodów, choćby się to nie podobało tej reszcie współpracowników dr. Benesa, którzy jeszcze mają ciągle w Pradze coś do powiedzenia.

Potężny wysiłek dyplomacji polskiej, zmierzającej do przyspieszenia realizacji nowego układu stosunków geo-politycznych środkowej Europy jest w tej chwili przedmiotem komentarzy całej światowej opinii publicznej. Starają się też ci i owi tendencje polskie wypaczyć, bądź pewne manewry polityczne zabiec im drogę. Dobrze byłoby, ażeby zdano sobie wreszcie w pewnych biurach dyplomatycznych i redakcjach dzienników sprawę z tego, że Polska nie podejmuje akcji politycznych bez powzięcia uprzednio zdecydowanego postanowienia, że akcja taka, mająca przynieść rezultaty zgodne z interesami narodu polskiego

będzie napewno doprowadzona do końca.

Będzie też doprowadzona do końca akcja, mająca na celu uzyskanie takich nowych granic państwowych w rejonie bezpośredniego zainteresowania polskiego, które zagwarantują Polsce bezpieczeństwo i możliwość pokojowej współpracy z sąsiadami.

Praca podjęta przez dyplomację polską jest skomplikowana i nie łatwa. Utrudniona jest równocześnie — do pewnego stopnia — tymi manewrami niektórych czynników zagranicznych, o których obecnie, chwilowo, wspominać tylko pobieżnie.

Dobrze jednak będzie już teraz pewne rzeczy stwierdzić wyraźniej. W świetle ostatnich wydarzeń zarysowała się więc przede wszystkim chęć Pragi uregulowania spraw terytorialnych z Czecho-Słowacją kosztem... Słowacji. Gotowa jest mianowicie Praga odstąpić Węgrom bodaj więcej z południowych ziem słowackich, aniżeli sami Węgrzy tego żądają, natomiast Rusi Przykarpaciej — Praga przeciwstawia się gwałtownie. Jest rzeczą oczywistą, że w takim ukształtowaniu stanowiska czeskiego, rolę decydującą odegrała zła wola. O ile bowiem ziemie południowej Słowacji, zamieszkałe w

## Pierwszy na Pomorzu proces w sprawie wyborów

TORUN. Toruński sąd okręgowy rozprawy. Na ławie oskarżonych zasiadł p. Józef Potyrała, kpt. rezerwy, rolnik z Małego Czystego w pow. chełmińskim. Został on aresztowany w dniu 14 października br. i osadzony w więzieniu w Chełmnie.

Z aktu oskarżenia wynika, że p. Potyrała, jako członek komisji wyborczej w Małym Czystym, agitował za niebraniem udziału w wyborach do Sejmu

oraz, że przeciwdziałał w wpisaniu jednego z wyborców na listę głosujących. Oskarżony na rozprawie nie przyznał się do winy. Przewód sądowy wykazał częściową winę oskarżonego który namawiał do niebrania udziału w wyborach. W wyniku przeprowadzonej rozprawy, sąd skazał p. Potyrałę na 4 mies. aresztu z zawieszeniem kary na przeciąg lat 3.

Sąd na wniosek obrony wydał nakaz zwolnienia oskarżonego z więzienia.

## Dlaczego mamy łagodne zimy

Na jednej z konferencji, poświęconej popularyzacji, tak sceptycznie przez masę ocenianej, meteorologii, pewien wybitny badacz tej dziedziny oświadczył na zapytanie jednego z obecnych, że łagodne od kilku lat zimy i pogodne je-

sienie mają swą przyczynę w tym, że przeciętna temperatura wody w Golfstronie na całej jego długości od zatoki meksykańskiej do Spitzbergen wzrosła o pół stopnia.

## Synagogi płoną na terenie W. M. Gdańska

GDANSK. Na wiadomość o podpaleniu synagogi w Prusach Wschodnich — w Królewcu i Lęborku — w Gdańsku zapanała atmosfera silnego podniecenia. Tłum ruszył pod główną synagogę w Gdańsku. Policja zapobiegła jednak podpaleniu.

Demonstranci zaczęli wtedy demolować sklepy żydowskie.

W niedzielę po północy wybuchł gwałtowny pożar w synagodze w Sopotach, zdemolowano synagogę we Wrzeszczu.



Pan Marszałek Smigły - Rydz przy urnie wyborczej.

przygniatającej większości przez ludność węgierską bezsprzecznie przypaść powinny Węgrom, o tyle część tych ziem, na których żyje w większości ludność słowacka — mają znakomite możliwości rozwoju gospodarczego i politycznego w ramach samodzielnej Słowacji.

Wręcz odwrotnie przedstawia się sprawa Rusi Przykarpaciej. Odcięta od równin węgierskich, do których dostosowała od wieków swe gospodarstwo pasterskie i leśne — nie ma Rusi żadnych innych przed sobą możliwości, jak tylko przymieranie głodem. Nie związana z niczym z Czechami i nader tylko luźnymi, datującymi się zaledwie od lat 18-tu węzłami ze Słowacją — nie odniosłaby Rusi żadnych korzyści zamiennych w pozostawianiu w jakimkolwiek bądź związku z Unią Czecho-Słowacką. Stałaby się tym tylko, czym chce ją wiedzieć Praga — pomostem do Rosji, ale to nikomu nie jest potrzebne, a konglomeratowi narodowości, zamieszkujących Rus — już napewno nie....

Widząc całą słabość swej pozycji, jaką zajęła wobec przyszłych losów Rusi Przykarpaciej — postanowiła Praga — starym zwyczajem grać na zwłokę i w tym tylko celu wysunęła hasło plebiscytu.. Oczywisty manewr bowiem niepodobieństwem jest, ażeby właśnie w Pradze, skąd Rusią przez lat blisko dwadzieścia rządono, nie zdawano sobie sprawy z całej absurdalności dawania uprawnień plebiscy-

towego ludności nieświadomionej ani narodowo ani społecznie, liczącej rekordową liczbę analfabetów, zagrzebanej w niedostępnych ostępach górskich i leśnych, do których nie tylko słowo drukowane, ale i mówione nie dociera nigdy. Manewrem jest i dlatego, że mamy właśnie miesiąc październik, a po nim — jak wiadomo — następuje miesiąc późnej jesieni i zimy.

Jaka siła wydostanie drwa, czy pasterza ruskiego w zimie w doliny celem... oddania głosu do urn, ustawionej w dolinie, w osadzie, czy miasteczku? Kto będzie głosował, i jak będzie głosował? Kto posiada w tym najbardziej cywilizacyjnie i kulturalnie zaniedbanym zakątku Europy świadomość tego, jak i dlaczego ma wrzucać karteczkę z nieznanymi jego oku znakami do skrzynki z dziurką, nazywaną nieznanym mu słowem — urna.

Manewr Pragi powieść nie może dla tego właśnie, że jest widocznym dla całej Europy tylko właśnie manewrem, próbą opóźnienia, jeżeli wręcz nie uniemożliwienia rozwiązań logicznych i koniecznych dla narodów, których spokój jest w tej chwili celem podjętych przez sąsiadów dawnej Czecho-Słowacji wysiłków.

Rozwiązanie zagadnienia czechosłowackiego nastąpić musi szybko, za raz — bo wszelka zwłoka jest niebezpieczna. Nikt jej zatym spośród zainteresowanych tolerować nie będzie. Trzeba, ażeby o tym w Pradze wiedziano.

## Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

### Zmuszał żonę do samobójstwa aby się ożenić z młodszą

KATOWICE. Dnia 15 czerwca b.r. Jan Komander z Michałowic w pow. katowickim dopuścił się zbrodni żonobójstwa.

Tego dnia po południu robotnicy wracający z pracy, znaleźli na polach pomiędzy Michałowicami a Brzeziniemi Śląskimi dogorywającą kobietę. Robotnicy przynieśli kobietę na posterunek policji w Michałowicach. Zdołała ona zeznać przed śmiercią, że mąż chciał ją najpierw zadusić, a następnie otruć. Komander wkrótce zmarła. Okazało się, że 26-letni Komander, którego żona była o parę lat odeń starsza, miał przyjaciółkę w Michałowicach w osobie młodej robotnicy, z którą chciał się ożenić.

Żona stała mu na przeszkodzie, więc zmuszał ją do popełnienia samobójstwa, a kiedy to nie pomagało, postanowił ją otruć.

Komander wyprowadził żonę w pole pod pozorem, że udadzą się w odwiedzin do rodziców żony i na polach rzucił się na nią i pocałował ją w usta, a kiedy była nieprzytomna, wlał jej do ust znaczną ilość esencji octowej.

Po zbrodni Komander zbiegł, ale

wkrótce zdołano go aresztować. Zbrodniarz przyznał się do wszystkiego.

Sąd I-szej instancji skazał go na 15 lat ciężkiego więzienia. We wtorek 8 bm. odbyła się rozprawa apelacyjna przeciwko mordercy i sąd apelacyjny zniósł wyrok I-szej instancji skazując Komandera na dożywotnie więzienie.

### Umysłowo chora pożarta przez dziki

OLKUSZ. W lesie Mianocice — Lipie w powiecie miechowskim znaleziono pogryzioną głowę ludzką, kawałek klatki piersiowej, rękę w rękawie i ubranie kobiety.

Szczątki te należały do umysłowo chorej Antoniny Włodarczyk ze wsi Antolki. Włodarczykowa wyszła z domu w dn. 12 bm i wszelki ślad po niej zaginął.

### Osobliwe widowisko w Warszawie Para nagusów goniona przez pokrzywdzoną żydówkę

WARSZAWA. P. Kaminer zaręczył się niedawno z Pesą Skałą i pożyczył od niej kilka tysięcy zł na założenie składu farb i materiałów budowlanych. Założywszy skład przy ul. Francisz-

kańskiej Kaminer początkowo spłacał dług narzeczonej, później jednak zaczął stronić od niej. Gdy narzeczona badała przyczyny tego oziębienia uczuła Kaminera przekonana się, że... flirtuje z żoną jednego ze swoich dawnych klientów.

Zawiedziona Skała skomunikowała się z mężem swej rywalki i powiadomiła go o przykrej rzeczywistości.

Przeciwko wiarołomnym zawiązała się groźna koalicja i w ub. piątek gdy Kaminer gościł swą przyjaciółkę w sklepie, wtargnęli niespodziewanie jej mąż i Skała. Mścivi napastnicy pobili dotkliwie wiarołomców, zdarli z nich ubrania po czym pędzili przez ulicę ku niebywałej ucieczce tłumów.

Kres zawziętej gonitwie położyła policja, która tęczą parę zabrała do komisariatu, gdzie sporządzono protokół.

Nadto Skała oskarżyła Kaminera o przywłaszczenie przez narzeczonego 3300 zł. Zdradzony mąż zapowiedział sprawę rozwodową.

### Zgon działacza gospodarczego

TORUŃ. W Toruniu zmarł nagle śp. inż. Waław Dykier, przewodniczący mieszanej komisji polsko-gdańskiej oraz komisji rozdzielczej dla obrotu produktami spożywczymi z W. M. Gdańkiem. Śp. inż. Dykier piastował w swo-

Przedtem często przebywała ona w lesie, gdzie upatrzyła sobie dwa doły, które nazywała swoim mieszkaniem.

Prawdopodobnie w jednym z nich zmarła z głodu, a po śmierci pożarły ją dziki, których w tym lesie jest dosyć dużo.

im czasie stanowisko dyrektora Izby Rolniczych w Toruniu i Poznaniu, był też prezesem b. okręgowego urzędu ziemskiego w Grudziądzu. Należał do wybitnych znawców życia gospodarczego ziem zachodnich.

### Zapowiedź ostrych i bezwzględnych represyj przeciw żydom w Gdańsku

Po szeregu zajęć antyżydowskich w dniu wczorajszym gdańska policja polityczna zorganizowała w Gdańsku trzygodzinną obławę w żydowskich kwaterek i mieszkaniach, w wyniku której osadzono w więzieniu policyjnym 16 żydów, przy których znaleziono broń, poza tym przytrzymano cały szereg żydów jeszcze nie zidentyfikowanych. Rewizję przeprowadzono także w bóżnicy przy ul. Reithahn.

„Danziger Vorposten” opublikował wczoraj znamieny komunikat biura prasowego partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku, w którym czytamy, że

partia ta — „nie ma nic wspólnego z akcją prywatną, jaka w dniach ostatnich wystąpiła w Gdańsku”. W interesie skutecznego odparcia wpływów żydowskich — wzywa dalej komunikat — ludność do wykazania dyscypliny.

Sprawą żydowską zajął się także wczoraj na manifestacji partyjnej Gauleiter p. Forster, który zapowiedział, że wszystkie związane z zagadnieniem żydowskim sprawy rozwiązane zostaną w Gdańsku — „w porządku i na podstawie ustawowej”. P. Forster oświadczył jednak również, że — „konieczne jest zachować karność i nie ścierpieć, aby ja-

kieś koła, które z narodowo-socjalistycznym ruchem nie mają nic wspólnego, tłukły szyby i podpałyły bóżnice”.

Na marginesie komunikatu jak i powyższych słów nie od rzeczy będzie przypomnieć, że już w numerze z ub. piątku „Vorposten” pisząc o oburzeniu ludności przeciw żydom, donosi o „małych lekcjach”, udzielonych żydom.

We wczorajszym numerze „Danziger Vorposten” ukazał się artykuł, który pod tytułem „Żydzi muszą odpokutować” zapowiada generalny porachunek również na terenie Gdańska, przy czym dotychczasowe stanowisko narodowo-socj. Gdańska wobec żydów określa jako — „wspaniałomyślność”. Autor Za. pisząc o planowym wyrzuceniu wszystkich żydów z Gdańska twierdzi, że nie będzie możliwym rozróżnianie między t. zw. niemieckimi czy polskimi żydami, że nic temu nie przeszkodzią jakkolwiek formalne przeszkody i względy.

### Pogrzeb Ataturka w Ankarze

ANKAR. Pogrzeb zmarłego prezydenta Turcji Kemala Ataturka odbędzie się w przyszły poniedziałek, dnia 21 gm. w Ankarze.

Zwłoki prezydenta przewiezione będą z Istambułu do Smyrny na pokładzie wojennego okrętu „Yawuz”.

Okrętowi „Yawuz” będzie towarzyszyła cała flota wojenna Turcji.

Ze Smyrny trumna zostanie przewieziona specjalnym pociągiem do Ankary.

Trumna ze zwłokami zmarłego prezydenta po uroczystościach pogrzebowych złożona zostanie prowizorycznie w wielkiej sali muzeum etnograficznego w Ankarze.

Przy trumnie zaciągnięta będzie stała warta honorowa.

### Z całego świata

TORUŃ. W Silnie pow. Toruń w zabudowaniach rolnika Antoniego Poptawskiego spaliła się stodoła ze zbożem i narzędziami rolniczymi wartości ok. 3.000 złotych.

Pożar spowodował 4-letni syn poszkodowanego, bawiąc się zapalnikami w stodole.

TORUŃ. Na starym Rynku w Toruniu został najechany przez rowerzystę Kowalskiego, posterunkowy Murczyński, który doznał ciężkich obrażeń ciała. Rowerzysta, który w wypadku również odniósł lekkie okaleczenia, zajęły się władze.

WARSZAWA. W związku z przejściem do Min. Opieki Społ. dyr. Okółicza, dotychczasowego prezesa rady administracyjnej PAT. premier gen. Składkowski mianował prezesem rady majora Lepeckiego, dyrektora biura zadań specjalnych w Prezydium Rady Ministrów.

CIESZYN. W Komunalnej Kasie Oszczędności w Cieszynie Wschodnim nieznanymi sprawcy rozpruli kasę, z której skradli gotówkę w wysokości 42.000 zł.

GDANSK. „Der Danziger Vorposten”, omawiając zagadnienie żydowskie, podkreśla, że decyzja narodu niemieckiego przejścia do generalnego rozliczenia z żydami nie wyłącza niemieckiego Gdańska. Rozliczenia tego dokona jednak kierownictwo polityczne Gdańska. Gdańsk bo-

wiem — podkreśla pismo — w żaden sposób nie może stać się miejscem azylu uciekierów żydowskich, wyrzuconych z innych miast europejskich.

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne donosi: Minister Rzeszy Rust wydał zarządzenie, przesłane telegraficznie rektorom wszystkich niemieckich szkół wyższych, na mocy którego udział studentów — Żydów w ćwiczeniach i wykładach, jak i wstęp do gmachów szkół wyższych jest zakazany.

Projekt ustawy, opracowanej przez rząd Rzeszy, przewiduje całkowity zakaz uczęszczania Żydów na wyższe uczelnie niemieckie.

PRAGA. Korespondentowi praskiemu ATE zakomunikowano oficjalnie, iż jedyną kandydaturą na prezydenta republiki będzie kandydatura dotychczasowego ministra spraw zagranicznych, dr. Chvalkovsy'ego.

NOWY JORK. Associated Press donosi: Konsulat niemiecki w Bostonie Boehme zawiadomił policję o tajemniczym telefonie, odebrany przez niego. Nieznany informator uprzedził konsula, że w sobotę o godzinie 10,45 gmach konsulatu wysadzony będzie w powietrze.

Władze policyjne wysłały do konsulatu niemieckiego silny oddział policji, który natychmiast rozpoczął rewizję gmachu i najbliższej okolicy oraz zaciągnął warty.

### „Bohater” który zjadł 12 jaj ze skorupami

Podczas uroczystości zaręczynowych i weselnych dochodzi na wsi do bardzo niemiłych zakładów, które są nawet często przyczyną śmierci takich lekkomyślnych „bohaterów” dnia. W tych dniach do bydgoskiego szpitala przewieziono z Zacisza w bardzo groźnym stanie rolnika Stefana Kowalskiego, który podczas zaręczyn swej siostry założył się z kilkoma osobami, że zje 12 jaj wraz ze sko-

rupami. Zakład wygrał, dostał jednak tak poważnych boleści, iż musiano odstawić go do szpitala. Istnieje bardzo słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

Nie mogąc zaimponować ludziom niczym więcej, chciał się ten lekkomyślny rolnik popisać przed nimi wielką swoją w tym zakładzie ujawnioną głupotą, która prawdopodobnie będzie go kosztowała życie.



Absolwenci Szkoły Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu z dyplomami promocyjnymi.





